

*Dorota Gonigroszek\**

## MENTALNA REPREZENTACJA TERMINU – IMPLIKACJE DLA GLOTTODYDAKTYKI JĘZYKÓW SPECJALISTYCZNYCH

**Słowa kluczowe:** termin, specjalistyczne odmiany języka, pojęcie, reprezentacja umysłowa, językoznawstwo kognitywne

**Streszczenie.** Celem niniejszego artykułu jest stworzenie modelu reprezentacji umysłowej terminu oraz sformułowanie implikowanych przezeń wskazówek dla nauczycieli języków specjalistycznych. W kolejnych częściach artykułu dokonano charakterystyki języków specjalistycznych, przytoczono definicje terminu, podjęto próbę ustalenia związku między terminem, znakiem językowym a przywoływaną przez niego reprezentacją mentalną (pojęcie, domena, matryca domen, system wiedzy).

### 1. ZARYS PROBLEMATYKI

Artykuł ma na celu stworzenie teoretycznego modelu pojęcia, czyli struktury umysłowej, a następnie określenie jego związku ze szczególną jednostką leksykalną, jaką jest termin. Następnie podjęta zostanie próba przeniesienia rozważań teoretycznych na grunt praktyki, w tym przypadku glottodydaktyki języków specjalistycznych.

W niniejszym opracowaniu odwołano się do założeń językoznawstwa kognitywnego, które utożsamia znaczenia z konceptualizacjami, czyli reprezentacjami umysłowymi o różnym stopniu złożoności, kształtującymi się w wyniku codziennych doświadczeń, interakcji społecznych, świadomego uczenia się itp. Według językoznawców kognitywnych wyrażenia językowe nie odnoszą się

---

\* [dorota.gonigroszek@interia.pl](mailto:dorota.gonigroszek@interia.pl); Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, Filia w Piotrkowie Trybunalskim, Katedra Filologii Angielskiej, 97-300 Piotrków Trybunalski, ul. J. Słowackiego 114/118.

bezpośrednio do bytów istniejących obiektywnie i niezależnie od jednostki, lecz przywołują określone pojęcia obecne w umyśle. Znajomość organizacji systemu pojęciowego oraz wzajemnych relacji między pojęciami jest dla nauczyciela języka obcego niezwykle przydatna, zwłaszcza dla osoby uczącej języka specjalistycznego. Pojęcia, domeny, matryce domen przywoływane przez słownictwo specjalistyczne to w rzeczywistości systemy wiedzy z zakresu określonej dziedziny nauki czy z obszaru zawodowej działalności człowieka. Pojęcia te zdają się przypominać kategorie klasyczne. Ich zawartość konceptualna jest wyraźnie określona. Innymi słowy stanowią one wyodrębnione obszary systemu pojęciowego. Natura pojęć, do których odnosi się słownictwo specjalistyczne, rzutuje na organizację procesu dydaktycznego (wybór metod nauczania, wybór materiału językowego, sposoby sprawdzania osiągnięcia efektów kształcenia).

## 2. JĘZYKI SPECJALISTYCZNE – PRÓBA DEFINICJI

Języki specjalistyczne (ang. *Language for Specific Purposes*), które określa się także mianem branżowych, dziedzinowych czy sektorowych, traktowane są często przez językoznawców jako pewne podsystemy języka ogólnego, używane przez konkretne grupy osób reprezentujące określone zawody lub dziedziny nauki. A. Sawicka na przykład definiuje język specjalistyczny jako pewien wzorzec, „którego celem jest opis wiedzy specjalistycznej”, zaznaczając jednocześnie, iż nie jest on jakimś systemem istniejącym samodzielnie, lecz w oparciu o język narodowy (Sawicka 2009, s. 189). S. Grucza natomiast dzieli języki specjalistyczne na dwie kategorie:

- języki używane przez konkretnych specjalistów, czyli rzeczywiste języki specjalistyczne,
- intelektualne konstrukty, modele wyidealizowane – ogólne języki specjalistyczne, które są pewnego rodzaju wypadkową języków używanych przez konkretne osoby (Grucza 2009, s. 20).

Grucza przyrównuje tę pierwszą kategorię do idiolektu, w tym przypadku idiolektu, który można nazwać specjalistycznym. Wspomniane intelektualne, wyidealizowane konstrukty są dla niego czymś w rodzaju polikletów, czyli rzeczywistymi wspólnymi obszarami języków „specjalistycznych zbioru wziętych pod uwagę specjalistów” (Grucza 2009, s. 20).

Sawicka bazując na pracach szeregu autorów, wymienia następujące cechy języka specjalistycznego:

- funkcją języka specjalistycznego jest opis konkretnej dziedziny nauki lub techniki,
- użycie języka specjalistycznego jest zawężone do potrzeb pewnej grupy osób reprezentujących konkretną dziedzinę nauki bądź profesję,
- można je traktować jako podzbiór języka narodowego,
- ich funkcja poznawcza i komunikacyjna jest ograniczona do pewnego wycinka rzeczywistości,
- różnią się od języka ogólnego w szczególności pod względem słownictwa, w mniejszym stopniu na poziomie składni, morfologii i semantyki,
- ich cechą jest obecność skrótów, akronimów, a także zapożyczeń, dawniej z łaciny, obecnie głównie z języka angielskiego (Sawicka 2009, s. 196),
- cechuje je monoreferencyjność (dążenie do wypracowania ścisłego związku pojęcie – nazwa; ograniczenie zjawiska polisemii, homonimii i synonimii),
- charakteryzują się rozbudowaną leksyką.

M.T. Cabré (1998) na podstawie analizy wielu koncepcji przedstawia pewnego rodzaju hierarchię cech dystynktywnych języków specjalistycznych. Według badaczki język specjalistyczny jest podzbiorem języka narodowego, który z pragmatycznego punktu widzenia charakteryzują: specjalistyczny temat (przedmiot komunikacji), użytkownicy, specyficzne sytuacje komunikacyjne (zawodowe, akademickie, naukowe). Pozostałe cechy, w tym specjalistyczną leksykę, gramatykę, kwestię „przenikania się języka ogólnego i specjalistycznego”, Cabré (1998) traktuje jako drugorzędne, umieszczając kryteria pragmatyczne na szczycie hierarchii.

### 3. TERMIN – PRZEGLĄD DEFINICJI

Nośnikiem znaczeń w językach specjalistycznych jest terminologia. W literaturze przedmiotu znajdziemy wiele definicji terminu. Mimo szerokiego zainteresowania terminologią bardzo rzadko badacze próbują zidentyfikować konceptualne podłoże terminu, choć potrzeba badań kognitywnych nad terminologią jest już obecnie sygnalizowana, na przykład przez Gruczę (2013) lub Gonigroszek (2016), co mogłoby pomóc w organizacji procesu nauczania języków specjalistycznych.

Z. Klemensiewicz, dokonując klasyfikacji współczesnych odmian języka polskiego, o terminie pisze: „W języku nienaukowym jest wiele nazw o znaczeniu nieostrym [...]. Temu chce zapobiec słownictwo naukowe przez precyzowanie terminów ostrych drogą definicji” (Klemensiewicz 1953, s. 23). Dla Klemensiewicza istotą terminu jest więc precyzyjna definiowalność.

Zgodnie z definicją zaproponowaną przez H. Felbera i G. Budina *termin* to „znak pojęcia składający się z jednego lub więcej znaków literowych”, przy czym *pojęcie* dla wspomnianych terminologów stanowi „jednostkę myślową przyporządkowaną przedmiotowi abstrakcyjnemu i zastępującą go w toku myślenia” (Felber, Budin, 1994, s. 24).

Zdaniem J. Lukszyna *termin* to: „znak językowy (wyraz lub połączenie wyrazowe) wchodzący w skład słownictwa specjalistycznego i przeciwstawiany wyrazom i połączeniom wyrazowym języka ogólnego”, a to, co odróżnia go od *wyrazu* to:

- *specjalizacja* (jest używany przez konkretną grupę społeczną, w specyficznych sytuacjach, najczęściej w odniesieniu do prowadzonej przez nią działalności zawodowej lub naukowej),
- *konwencjonalność* (jest tworzony celowo przez konkretną grupę zawodową na potrzeby jej działalności),
- *systemowość* (terminy są ze sobą powiązane; tworzą systemy powiązań),
- *ściśłość i jednoznaczność* (ich znaczenie może być precyzyjnie zdefiniowane),
- *neutralne nacechowanie emocjonalne i stylistyczne* (Lukszyn 2002, s. 137).

Autor wspomina też o istotnej funkcji terminów, które „służą człowiekowi przede wszystkim jako narzędzia pracy poznawczej i praktycznej” Lukszyn (2002, s. 137).

#### 4. TERMIN – REPREZENTACJA MENTALNA

Zacznijmy od kwestii podstawowej, którą jest związek między wyrażeniami językowymi a pojęciami. Językoznawcy kognitywni zgodnie twierdzą, iż wyrażenia językowe przywołują określone struktury mentalne o różnym stopniu złożoności. Może to być pojęcie, domena, matryca domen itp. Pojęcie jest podstawową reprezentacją mentalną bytu materialnego lub abstrakcyjnego (pojęcie DOMU, pojęcie PRZYJAŹNI itp.) Pojęcia są często uważane za tożsame z kategoriami mentalnymi (Kövecses 2006). Domena, zgodnie z definicją zaproponowaną przez R.W. Langackera, jest uporządkowanym obszarem wiedzy na określony temat, natomiast matryca domen to ich zbiór stanowiący podstawę konstrukcji pojęć bardziej złożonych, na przykład ściśle związanych z kulturą danej społeczności (zob. Langacker 1999).

Pojęcia kształtują (wyłaniają się) w wyniku ekspozycji na bodźce, codziennych, życiowych doświadczeń, świadomego uczenia się. System pojęciowy człowieka, jego zawartość oraz wzajemne powiązania między pojęciami są też zależne od kultury w której żyjemy, a nawet zdolności poznawczych człowieka (Johnson 2007). Tym samym mają one charakter bardzo indywidualny. Przykładowo rze-

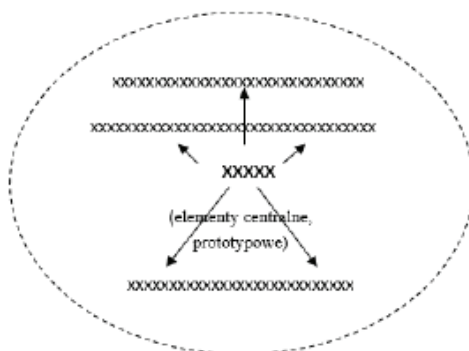
czynnik *wojna* przywoła zupełnie odmienne konfiguracje pojęć u dziecka, weterana wojennego, żołnierza – uczestnika walk, sanitariusza, miłośnika strategicznych gier komputerowych, historyka itp. Pojęcia, do których odnosi się leksyka języka ogólnego mają zazwyczaj charakter nieostry, „otwarty”, na co wskazują często spotykane problemy z kategoryzacją przedmiotów, stanów bądź czynności. Nie zawsze można opisać dany byt w sposób jednoznaczny, niebudzący zastrzeżeń, co łatwo pokazać, posługując się przykładem rzeczownika *fotel*. *Mały słownik języka polskiego PWN* podaje następujące jego znaczenia:

1. «rodzaj krzesła z poręczami, często wyściełanego»
2. «siedzenie w pojeździe lub na sali widowiskowej»
3. prz. «godność, urząd, stanowisko ministra, prezesa itp.»

Powyższe definicje nie są wyczerpujące. Jeśli przyjmiemy, że fotel jest zawsze meblem wyściełanym, to wykluczamy z kategorii fotele wykonane, na przykład z wikliny. Również nie każde siedzenie w pojeździe można nazwać *fotelem*. Poza tym mamy jeszcze w życiu codziennym do czynienia z wieloma typami przedmiotów określanymi mianem fotela: *fotel bujany*, *fotel dentystyczny* itp. Dla niektórych badaczy to funkcja przedmiotu powinna być główną cechą, na podstawie której przypisuje się dany byt do określonej kategorii (zob. Kleiber 2003). Możemy zatem powiedzieć, że wszystkie typy foteli służą do wygodnego siedzenia. Co z fotelem dentystycznym, na którym pacjent przebywa w pozycji półsiedzącej? Funkcją natomiast jest nie siedzenie, na przykład dla przyjemności, ale uzyskanie pozycji ciała odpowiedniej do wykonywanego zabiegu.

Zauważalne problemy z nakreśleniem wyraźnych granic znaczenia leksykalnego, a także klasyfikacją pojęć doprowadziły amerykańską psycholog Eleonor Rosch do wniosku, iż dokonujemy kategoryzacji przeróżnych przedmiotów, porównując je do prototypu – najbardziej typowego, kulturowo zdeterminowanego elementu danej kategorii (Rosch 1976).

Diagram 1. Model kategorii o charakterze otwartym z elementami prototypowymi w centrum



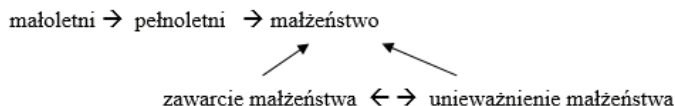
Źródło: oprac. własne

Obserwacje poczynione przez Rosch stały się podstawą dla kognitywnych koncepcji teoretycznych ujmujących znaczenie wyrazów jako sieci wzajemnych powiązań. Przykładami takich rozwiązań są, bazujące na pojęciu prototypu: model kategorii radialnych (*radial category*) Lakoffa (1987) i model sieciowy (*network model*) Langackera (2009). W obu przypadkach kategoria leksykalna jest przedstawiona jako sieć relacji między poszczególnymi sensami danego słowa. W centrum kategorii znajduje się znaczenie prototypowe, z którego ewoluują pozostałe sensory (znaczenie ulega rozszerzeniom np. metaforycznym, metonimicznym, uszczegółowieniu).

Terminy ze względu na pełnioną przezeń funkcję – precyzyjny opis rzeczywistości, faktów – przywołują pojęcia, które przypominają kategorie klasyczne (Arystoteles). Według Arystotelesa, by dany był mógł być uznany za element danej kategorii, musi posiadać zespół cech koniecznych i wystarczających. Takie pojęcia łatwo zdefiniować. Poniżej przytoczymy ujednoliconą, sformułowaną na potrzeby nauk politycznych i wojskowych definicję terminu *wojna*: „Wojna – konflikt zbrojny między państwami, blokami państw, narodami lub klasami społecznymi, kontynuacja polityki środkami przemocy w celu osiągnięcia określonych interesów politycznych, ekonomicznych lub ideologicznych” (Urbanowicz 1971, s. 491). W tym przypadku termin użyty w podręcznikach, dokumentach państwowych, deklaracjach itp. nie odnosi się do pojęcia lub zbioru pojęć uwarunkowanych zindywidualizowanym doświadczeniem, lecz przywołuje określoną definicję (elementy wiedzy). Znaczenie nie jest „konstruowane” w umyśle jednostki, lecz zewnętrznie określone.

Innym przykładem może być pojęcie *pełnoletności*. Zgodnie z art. 10. polskiego *Kodeksu cywilnego* „Pełnoletnim jest, kto ukończył lat osiemnaście”, „Przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletniość. Nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa”. Jak widać definicja w precyzyjny sposób określa, kogo możemy nazwać pełnoletnim. Co istotne, pojęcie to funkcjonuje w relacji z innymi pojęciami, których zawartość conceptualna jest również ograniczona.

Diagram 2. Wzajemne powiązania między pojęciami



Źródło: oprac. własne

U prawnika – specjalisty – termin *pełnoletni* przywoła szereg powiązanych ze sobą reprezentacji mentalnych, matrycę domen, a struktura każdej z nich będzie miała wydzielony obszar w systemie conceptualnym.

Definicja zawarta w *Małym słowniku języka polskiego PWN* jest sprzeczna z prawniczym rozumieniem pełnoletniości: „Wiek, w którym obywatel uzyskuje pełnię praw cywilnych i politycznych oraz ponosi całkowitą odpowiedzialność za własne czyny”.

Po pierwsze różne prawa w Polsce nabywa się w różnym wieku (np. możliwość zawierania małżeństwa przez kobiety i mężczyzn, uzyskiwanie czynnego prawa wyborczego [np. prezydent, senator]), po drugie określenie „ponosi odpowiedzialność za własne czyny” jest nieprecyzyjne. Osoby małoletnie także ponoszą odpowiedzialność za własne czyny, na przykład wobec tychże osób przewidziano cały system kar zależnych od popełnionego czynu. Zawartość konceptualna ludzkich systemów pojęciowych jest także powiązana z szeroko pojętą kulturą<sup>1</sup>, w której żyje jednostka. Przykładowo, w polskiej terminologii prawnej funkcjonują pojęcia – *pomówienie* (*zniesławienie*) i *znieważenie*, które w języku codziennym często traktowane są jako synonimiczne. W *Kodeksie karnym* czytamy:

„Kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną niemającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności (art. 212. § 1.)”.

„Znieważenie polega na ubliżeniu, obrażaniu, lżeniu, wulgarnym nazywaniu, co w powszechnym odczuciu stanowi wyraz poniżenia innej osoby (art. 216. § 1)”.

Zgodnie z powyższym z *pomówieniem* mamy do czynienia, gdy przykładowo jedna osoba niesłusznie i bezpodstawnie oskarży inną o przyjęcie korzyści majątkowych w zamian za wykonanie jakiejś usługi. Przykładem *znieważenia* będzie nazwanie osoby określeniem powszechnie uznawanym za wulgarne. Jak już wspomniano, wiele z pojęć i odpowiadających im terminów jest ściśle powiązanych z kulturą i historią danego obszaru językowego. W polskim systemie prawnym funkcjonują dwa pojęcia, to znaczy *pomówienie* i *zniesławienie*. To, co je odróżnia, to charakter rozgłaszanych informacji i używany język. Polskie prawo nie uwzględnia formy rozpowszechniania informacji (por. ang. *libel* i *slander*)<sup>2</sup>.

Na zakończenie warto wspomnieć, iż ta sama jednostka leksykalna może funkcjonować jako termin i wyraz języka ogólnego<sup>3</sup>. Przykładem może być rzeczownik *małżeństwo*, definiowany w *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej* jako „(...) związek kobiety i mężczyzny” (pojecie, formy zawierania, rozwiązania,

<sup>1</sup> Pojęcie kultury odnosi się tutaj do wszelkiej świadomej działalności człowieka, której celem jest organizacja społeczeństwa i rozwój cywilizacyjny, a także integracja członków danej społeczności poprzez kultywowanie wspólnych zwyczajów, tradycji, artefaktów.

<sup>2</sup> W języku angielskim występuje inny podział, powiązany z rozwojem tamtejszego systemu prawnego: *defamation* to termin ogólny oznaczający zniesławienia. *Libel* to zniesławienie w formie ustnej, natomiast *slander* w formie pisemnej. Przed rozpowszechnieniem przekazu medialnego ustna forma zniesławienia zwana *slander* była uważana za bardziej szkodliwą, gdyż krzywdzące informacje docierały bezpośrednio do dużej grupy odbiorców (Elliott 2006).

<sup>3</sup> Mamy w tym przypadku do czynienia z terminoidami, które zgodnie z definicją zaproponowaną przez Ł. Karpińskiego, są „wyrazami ogólnymi, wyrażonymi rzeczownikami nieosobowymi, niezbędnymi do wyrażania się specjalistów o pojęciach im znanych, lecz nie posiadających ścisłych określeń w danej dziedzinie” (Karpiński 2008, s. 265).

obowiązki itp. są uszczegółowione w *Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*). W języku potocznym rzeczownik ten, zależnie od kontekstu, ma wiele innych znaczeń, jak w poniższych zdaniach:

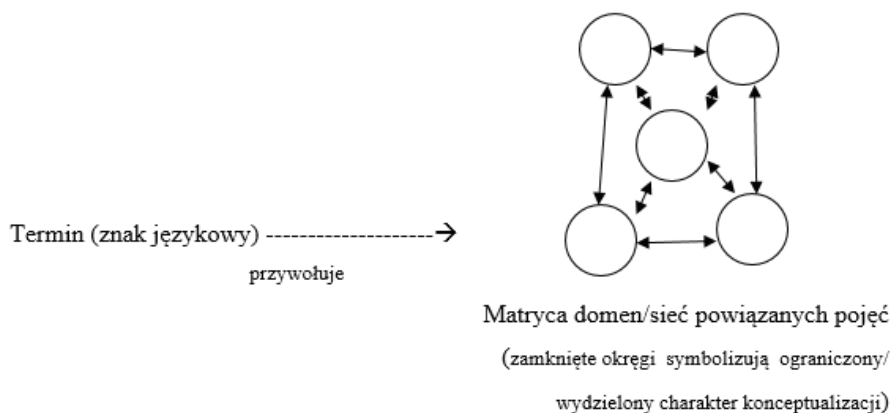
*Wyglądamy razem jak stare dobre małżeństwo.*

*Nad nami mieszka starsze małżeństwo.*

W pierwszym ze zdań rzeczownik *małżeństwo* odnosi się do osób, które małżeństwem nie są, lecz rozumieją się dobrze oraz akceptują swoje zachowania. W drugim przykładzie leksem *małżeństwo* nie oznacza „związku kobiety i mężczyzny”, ale osoby – kobietę i mężczyznę będących małżeństwem.

Podsumowując: pojęcia przywoływane przez terminologię przypominają swą strukturą ściśle wyodrębnione obszary systemu pojęciowego (relatywnie stałe systemy wiedzy). Nie funkcjonują w izolacji, lecz w powiązaniu z innymi pojęciami. Relacje te można przedstawić w sposób obrazowy w formie poniższego modelu (por. diagram 1):

Diagram 2. Relacja znak językowy (termin) – pojęcia (reprezentacje mentalne)



Źródło: oprac. własne

Podsumowując, nauczanie języka specjalistycznego wiąże się nie tylko z rozwijaniem kompetencji językowych, lecz także z równoległym przekazywaniem wiedzy pozajęzykowej z zakresu danej dziedziny. Terminologia specjalistyczna odnosi się do specyficznych reprezentacji umysłowych – domen – ustrukturyzowanych systemów wiedzy. Pojęcia/domeny są ściśle wyodrębnionymi obszarami w systemie pojęciowym. Można je przyrównać do tak zwanych kategorii klasycznych. Umysłowa reprezentacja terminu determinuje więc sposób, w jaki terminologia powinna być nauczana (precyzja definicyjna, ograniczenie swobody/dowolności posługiwania się leksyką, przekazywanie wiedzy specjalistycznej).



## 5. IMPLIKACJE DLA GLOTTODYDAKTYKI JĘZYKÓW SPECJALISTYCZNYCH

Specjalistycznych odmian języka uczą się najczęściej studenci neofilologii, medycyny, kierunków technicznych, ekonomicznych itp. (np. w trakcie zajęć – lektoratów) lub osoby czynne zawodowo – specjaliści z danej dziedziny. Nauczanie terminologii jest czynnością trudną i odpowiedzialną (użycie niewłaściwego terminu może mieć poważne konsekwencje natury prawnej, może decydować o zdrowiu i życiu pacjenta w przypadku terminologii medycznej, farmaceutycznej). Opierając się na rozważaniach zwartych w części czwartej niniejszego artykułu, możemy sformułować pewne zasady dotyczące efektywnego nauczania języka specjalistycznego:

- Terminy przywołują pojęcia – obszary ściśle wyodrębnione w systemie konceptualnym człowieka, przez co łatwo określić ich znaczenie. Fakt ten powinien być wyznacznikiem sposobu nauczania słownictwa specjalistycznego, a następnie weryfikacji jego znajomości. Znaczenia poszczególnych terminów powinny więc być podawane w formie precyzyjnie sformułowanych definicji opracowanych na podstawie wiarygodnych źródeł (kodeksy, ustawy, oficjalne dokumenty itp.). W trakcie kursów języka ogólnego uczymy kreatywnego użycia języka (bogactwo leksykalne, synonimy, idiomy, metafory). W przypadku języka specjalistycznego bogactwo językowe odgrywa drugorzędą rolę. Uczestnicy kursu muszą być świadomi faktu, iż wyrazy o podobnym znaczeniu, w mowie potocznej używane zamiennie, nie mogą być traktowane jako synonimiczne (*dorośli ≠ pełnoletni*) w języku specjalistycznym.
- Studenci powinni być w stanie podać precyzyjne znaczenie terminu. Umiejętność ta zdaje się być równie istotna jak znajomość ekwiwalentów, przy czym nie każdy termin ma swoje odpowiedniki w innych językach (np. nazwy form prowadzenia działalności gospodarczej).
- Techniką wspomagającą sprawdzenie posiadanej wiedzy jest tak zwane *back translation*. Tekst wyjściowy (zdanie, definicja) jest tłumaczony na język docelowy, a następnie ponownie przekładany przez inną osobę na język wyjściowy. Technika ta umożliwia sprawdzenie umiejętności sprawnego przekazywania informacji, jednoznacznego określenia znaczenia, formułowania definicji, które są rozumiane przez odbiorcę zgodnie z intencją autora.
- Lektor nie uczy jedynie języka. Nauczając terminologii, przekazuje wiedzę specjalistyczną. W konsekwencji lektor sam musi posiadać wiedzę z zakresu danej dziedziny.

- Pojęcia przywoływane przez terminy są powiązane w sieci relacyjne (powiązane systemy wiedzy), dlatego też termin powinien być poznawany w relacji do innych terminów.
- Materiały wykorzystywane na zajęciach powinny być przygotowywane na podstawie wiarygodnych źródeł informacji. Przykładowo, w przypadku języka prawa i prawniczego mogą to być teksty ustaw i kodeksy. Słowniki ogólne czy leksykony można traktować jako źródła wtórne. Często podają one znaczenia potoczne, a nie specjalistyczne.
- Metody bezpośrednie (język ojczysty nie jest używany w ogóle) nie sprawdzają się w nauczaniu języków specjalistycznych. Precyzyjny przekaz znaczenia, najczęściej w formie definicji, często wymaga dodatkowych objaśnień, które sformułowane wyłącznie w języku docelowym mogą nie być wystarczająco zrozumiałe.
- Biorąc pod uwagę fakt, iż reprezentację mentalną terminu stanowi system wiedzy przechowywany w pamięci długotrwałej (domena, matryca domen będąca częścią systemu pojęciowego), proces nauczania języków specjalistycznych powinien uwzględniać regularne powtórki poznanej terminologii.

## BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles, 1975, *Kategorie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Cabré Castellví T., 1998, *Terminology, methods and applications*, Amsterdam.
- Elliott C., 2006, *English Legal System*, London.
- Felber H., Budin G., 1994, *Teoria i praktyka terminologii*, Warszawa.
- Gonigroszek D., 2016, *Terminologia specjalistyczna – podejście kognitywne*, w: D. Gonigroszek, A. Stanecka (red.), *Interdyscyplinarność i wielowymiarowość nauk filologicznych*, Piotrków Trybunalski, s. 29–39.
- Grucza S., 2009, *Kategoryzacja języków (specjalistycznych) w świetle antropocentrycznej teorii języków ludzkich*, „Komunikacja specjalistyczna. Specyfika języków specjalistycznych”, nr 2, s. 15–30.
- Grucza S., 2013, *Lingwistyka języków specjalistycznych*, Warszawa.
- Johnson M., 2007, *The Meaning of the Body*, Chicago.
- Mały słownik języka polskiego PWN*, 1993, pod red. E. Sobol, Warszawa.
- Karpiński Ł., 2008, *Zarys leksykografii terminologicznej*, Warszawa.
- Kleiber G., 2003, *Semantyka prototypu. Kategorie i znaczenie leksykalne*, Kraków.
- Klemensiewicz Z., 1953, *O różnych odmianach współczesnej polszczyzny*, Warszawa.
- Kövecses Z., 2006, *Język, umysł, kultura*, Kraków.
- Lakoff G. 1987, *Women, Fire, and Dangerous Things*, Chicago.
- Langacker R.W., 1999, *Grammar and Conceptualization*, Berlin.
- Langacker R.W., 2002, *Concept, Image, and Symbol. The Cognitive Basis of Grammar*, Berlin.
- Lukszyn J. (red.), 2002, *Języki specjalistyczne. Słownik terminologii przedmiotowej*, Warszawa.
- Rosch E., 1976, *Basic Objects in Natural Categories*, „Cognitive Psychology”, nr 8, s. 382–439.
- Sawicka A., 2009, *Krótką charakterystyka języków specjalistycznych*, „Komunikacja specjalistyczna. Specyfika języków specjalistycznych”, nr 2, s. 188–198.

- Urbanowicz J., 1971, *Mala encyklopedia wojskowa*, tom 3, Warszawa.  
Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. *Kodeks rodzinny i opiekuńczy* (Dz.U. 2015.2082).  
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. *Kodeks cywilny* (Dz.U. 1964, nr 16, poz. 93 z późn.zm.).  
Ustawa zasadnicza z dnia 2 kwietnia 1997 r. *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483).  
Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. *Kodeks postępowania karnego* (Dz.U. 97.89.555 z późn.zm.).

*Dorota Gonigroszek*

#### **MENTAL REPRESENTATION OF TERMS: IMPLICATIONS FOR METHODOLOGY OF TEACHING LANGUAGES FOR SPECIFIC PURPOSES**

**Keywords:** term, language for specific purposes, concept, mental representation, cognitive linguistics.

**Summary.** The aim of the article is to construct a theoretical model of mental representation of terminology as well as to formulate a set of guidelines for teachers of languages for specific purposes. The consecutive parts of the article are devoted to characteristics of languages used for specific purposes, terminology, the relation between a term and its mental representation (concept, domain, domain matrix, knowledge systems).